



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Michał Laskowski

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie **M. S.**,
oskarżonego o czyny z art. 177 § 2 k.k. i 244 k.k.
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 października 2023 r.,
skarg pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej J. G. i prokuratora
na wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. akt XI Ka 218/23,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Rykach
z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 137/21 i
przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

- 1. uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zwraca oskarżycielce posiłkowej J. G. uiszczoną przez nią opłatę od skargi w kwocie 450 zł.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rykach wyrokiem z dnia 6 grudnia 2022 r. uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. (pkt. I wyroku) i z art. 244 k.k. (pkt. 2 wyroku).

Orzeczenie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionych przez: obrońcę, który wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w zakresie czynu opisanego w pkt. I wyroku w całości, a w zakresie czynu opisanego w pkt. II wyroku „w całości orzekając o karze na korzyść oskarżonego” oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej J. G., który wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył na niekorzyść oskarżonego w zakresie braku zasądzenia nawiązki na rzecz oskarżycielki posiłkowej.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2023 r. wydanym w sprawie XI Ka 2218/23 uchylił orzeczenie Sądu *a quo* w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Rykach do ponownego rozpoznania.

Od tego wyroku skargi wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Zastępca Prokuratora Rejonowego w Rykach zarzucił orzeczeniu Sądu *ad quem* „na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. naruszenie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. *in fine*, poprzez uchylenie wyroku Sadu Rejonowego w Rykach z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 137/21 oraz przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, w której nie wystąpiła żadna z przewidzianych tym przepisem przesłanek do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, gdyż postępowanie to ma w istocie dotyczyć uzupełnienia postępowania dowodowego, a nie przeprowadzeniu w całości przewodu sądowego i polegać na zasięgnięciu uzupełniającej opinii biegłych, przeprowadzeniu konfrontacji pomiędzy nimi oraz ponownym przesłuchaniu pokrzywdzonej i trzech świadków na poszczególne okoliczności sprawy – co wobec unormowań art. 167 i 452 § 2 k.p.k. mogło zostać przeprowadzone w ramach postępowania odwoławczego.”.

Z kolei pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej – J. G. w wywiedzionej skardze zarzucił „na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 437 § 2 k.p.k. poprzez jego zastosowanie i uchylenie przez Sąd Okręgowy w Lublinie wyroku Sądu Rejonowego w Rykach z 6 grudnia 2022 r. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wobec uznania, iż w niniejszym postępowaniu zachodzi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości w związku z oddaleniem wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłych D. O. i S. D. oraz ich konfrontacji, celem wyjaśnienia rozbieżności, w sytuacji gdy nie zaistniała konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie uzupełniającej opinii biegłych, jeżeli Sąd Okręgowy dostrzegał potrzebę poszerzenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to samodzielnie powinien ten materiał uzupełnić, a następnie dokonać jego całościowej oceny przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacjach.”.

W konkluzji, autorzy skarg wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skargi są zasadne.

Tytułem wstępu należało zasygnalizować, że w obu skargach na wyrok sądu odwoławczego został podniesiony zarzut, oparty na tych tożsamyh okolicznościach – faktycznych i prawnych. Stąd – w trosce przed powtarzaniem tych samych okoliczności - należało się wspólnie odnieść do obu skarg.

Poza sporem jest, iż celem wprowadzenia do systemu prawa karnego procesowego skargi na wyrok sądu odwoławczego było usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i — tym samym — ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez sądy odwoławcze rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym w sytuacji, gdy m. in. możliwości związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę ściśle, a jednocześnie wąsko określone. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia

przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

W analizowanej sprawie organ *ad quem* jako podstawę wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym wskazał przesłankę konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. W doktrynie jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że jest ono konieczne wówczas, gdy sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd *a quo* dotknięty jest tego typu wadliwościami, że samo częściowe tylko uzupełnienie postępowania dowodowego przez dodatkowe przeprowadzenie dowodów przez instancję odwoławczą byłoby niewystraczające, a to właśnie z powodu uchybień w zakresie sposobu przeprowadzenia całego postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (por. np. wyrok SN z 5 marca 2019 r., sygn. IV KS 10/19, SIP Legalis nr 1883393).

Tezę o zaktualizowaniu się wskazanej podstawy, Sąd odwoławczy oparł na twierdzeniu, że na skutek niekompletnie przeprowadzonego postępowania dowodowego - będącego konsekwencją oddalenia wniosku obrońcy oskarżonego, o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłych D. O. i S. D. na rozprawie oraz ich konfrontacji celem wyjaśnienia istotnych rozbieżności w ich opiniach, a także konieczności ponownego przesłuchania pokrzywdzonej na okoliczności, czy doznana przez nią krzywda w wyniku wypadku została naprawiona i świadków: J. J., M. R. i J. R. na okoliczności „techniki hamowania pokrzywdzonej” Sąd *meriti* nie rozpoznał istoty sprawy. Równocześnie Sąd Okręgowy uznał, że konwalidowanie zaistniałych uchybień na etapie postępowania odwoławczego nie było możliwe, gdyż wymagałoby to znaczącego poszerzenia materiału dowodowego i przeprowadzenia kluczowych dowodów w sprawie.

Argumentacja Sądu odwoławczego nie jest jednak trafna. Należy bowiem przypomnieć, że wadliwości postępowania dowodowego mogą uzasadniać tezę o konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości wyłącznie wtedy, gdy: sąd pierwszej instancji nie przeprowadził żadnego dowodu albo gdy wszystkie dowody przeprowadził wadliwie, względnie, gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów przez organ *meriti* powoduje niemożność poddania ocenie nawet tych prawidłowo przeprowadzonych. Innymi słowy,

postępowanie przed sądem pierwszej instancji powinno zostać przeprowadzone ponownie, jeżeli „w kontekście wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia w kwestii odpowiedzialności karnej, było ono w istocie całkowicie nieprzydatne dla osiągnięcia tego celu (z obiektywnego punktu widzenia nieprowadzące do możliwości poczynienia trafnych ustaleń przez sąd pierwszej instancji)” – (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, SIP Legalis nr 1920523). W niniejszej sprawie żaden ze wskazanych wyżej przypadków nie zachodzi.

Rozwijając ten wątek należy zauważyć, że Sąd Okręgowy w Lublinie popadł w swojej argumentacji w pewnego rodzaju sprzeczność.

Z jednej strony podkreśla bowiem konieczność przeprowadzenia ponownie przewodu sądowego w całości. Czyni to jednocześnie w sytuacji w której z akt sprawy prowadzonej przed sądem *meriti*, jak i z samego uzasadnienia wyroku tego sądu wynika, że w sprawie przeprowadzono liczne dowody osobowe tj. z przesłuchania oskarżonego, pokrzywdzonej i świadków, z opinii biegłych (a było ich więcej niż tylko te dwie, o których wspomniał sąd odwoławczy) oraz dowody z dokumentów, które to dowody Sąd Okręgowy całkowicie pominął, tak jak gdyby i sąd *meriti* nie wziął ich pod uwagę. Dowody te jednak, nawet jeśli nie były wystarczające do wydania rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, z pewnością - były przydatne do poczynienia istotnych w sprawie ustaleń faktycznych. Z tego już choćby względu nie sposób przyjąć, że doszło do sytuacji, kiedy należałoby przeprowadzić przewód sądowy w całości od nowa, skoro sąd odwoławczy oparł się jedynie na analizie części dowodów.

Z drugiej strony, z argumentacji Sądu II instancji w odniesieniu do dowodów, których przeprowadzenia domaga się od sądu pierwszej instancji jasno wynika, że jednak nie postuluje przeprowadzenia ich w całości od nowa. Z treści zapisów sekcji 1.9.2. uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika wprost, że Sąd odwoławczy dostrzegł jedynie pewne braki w materiale dowodowym będącym podstawą orzeczenia Sądu Rejonowego, a wspomniane opinie nie uznał za nieprzydatne. Wręcz przeciwnie, polecił ich tylko „uzupełnienie”, a następnie konfrontację biegłych, będących ich autorami. Podobnie, odnośnie zeznań pokrzywdzonej i świadków – Sąd odwoławczy w zapytaniach prawnych i wskazaniach co do dalszego postępowania postulował jedynie ich dodatkowe przesłuchanie tylko na te

przywołane wyżej okoliczności. Tego rodzaju kolejne, „dodatkowe” i limitowane tylko wolą uzupełnienia poprzednich, przesłuchania z pewnością nie mogą być uznane za sytuację, która nakazywałaby czynności przesłuchania tych świadków w całości powielić.

Pomimo tylko takiego zakresu owej „konieczności uzupełnienia” przesłuchania ponownego pokrzywdzonej J. G. jak i świadków J. J., M. R. i J. R., Sąd odwoławczy nie zdecydował się na wezwania tych osób na rozprawę apelacyjną. Zaniechał także dopuszczenia dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłych D. O. i S. D. oraz ich konfrontacji celem wyjaśnienia istotnych rozbieżności w ich opiniach. Przy czym stało się tak w sytuacji, gdy po stronie Sądu nie zaistniał żaden powód, aby takich działań procesowych nie podjąć.

W tym stanie rzeczy, zaskarżony wyrok należało uznać za wydany z naruszeniem art. 437 § 2 zd. 2 *in fine* k.p.k. i w konsekwencji orzec o jego uchyleniu i przekazaniu sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym, Sąd Okręgowy - mając na uwadze treść art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. - kolejny raz przeprowadzi kontrolę odwoławczą, a następnie wyda wyrok spełniający standardy sprawiedliwości materialnej i proceduralnej, który - w razie zaktualizowania się takiej potrzeby - uzasadni w sposób zgodny z właściwymi przepisami prawa.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

O zwrocie opłaty od skargi orzeczono w oparciu o art. 527 § 4 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k.

[SOP]

[ms]